

Landwarów chcą przyłączyć do Wilna AWPL sądzi, że jest to decyzja polityczna

W Sejmie pojawiła się propozycja, aby Landwarów (Lentvaris) odebrać rejonowi trockiemu i przyłączyć do Wilna. Projekt, który przewiduje zmianę granic tych jednostek administracyjnych, zarejestrował w sekretariacie Sejmu RL konserwatysta Paulius Saudargas.

Posł sądzi, iż takie rozwiązanie pozytywnie wpłynie na rozwiązywanie socjalnych i gospodarczych problemów z jakimi boryka się Landwarów.



„Umożliwi to integrację Landwarowa z węzłem transportu miejskiego Wilna, co z kolei zapewni tańsze koszty dojazdu do Wilna. Pojawi się możliwość podłączenie się do wodociągów i kanalizacji Wilna, co wpłynęłoby na obniżenie opłat za wodę pitną i odprowadzanie ścieków. W przypadku odpowiedzialnego i efektywnego zarządzania środkami budżetowymi samorządu miasta Wilno, którego dochody wzrosną kosztem podatków (dochodowego, od nieruchomości i posiadanej ziemi itd.) uiszczanych przez mieszkańców Landwarowa i wpływających do budżetu samorządu, można by było przekazać fundusze na polepszenie i rozwój obecnej infrastruktury miasta Landwarów i w ten sposób stworzyć lepsze warunki oraz zwiększyć zainteresowanie miastem inwestorów jak w kraju, tak też za zagranicą”- uważa Saudargas.

Saudargas twierdzi, że po przyłączeniu Landwarowa do Wilna oraz po zwiększeniu dofinansowania ze środków budżetowych samorządu miasta Wilna, można by było zainstalować odpowiednie środki bezpieczeństwa, w celu polepszenia współpracy samorządu z policją na niwie utrzymania porządku oraz bezpieczeństwa publicznego, co z kolei mogłoby mieć pozytywny wpływ na obniżenie poziomu przestępczości.

Jak mówi Saudargas, do przygotowania tego typu projektu zmotywowało go dążenie mieszkańców Landwarowa, aby przyłączyć miasteczko do stolicy.

Jak twierdzi parlamentarzysta, w roku 2002 zebrano prawie 3 tys. podpisów mieszkańców Landwarowa (tj. ok. 1/4 ogółu mieszkańców), którzy opowiedzieli się za przyłączeniem Landwarowa do Wilna. 18 września 2002 r. Rada Samorządu Miasta Wilna (Vilniaus miesto savivaldybės taryba) poparła wniosek o przyłączeniu Landwarowa do Wilna. Jednak samorząd rejonu trockiego sprzeciwił się takiej propozycji.

Według danych, którymi dysponuje Saudargas, ok. 80 proc. mieszkańców Landwarowa pracuje w Wilnie, jednakże uiszczany przez nich podatek dochodowy wpływa do kasy budżetowej samorządu rejonu trockiego.

„Tymczasem samorząd, przy okazji planowania wydatków, zbyt mało uwagi poświęca Landwarowowi. Od ponad dziesięciu lat nie remontowano ulic i chodników, w stopniu niewystarczającym dba się o bezpieczeństwo publiczne, obserwujemy tu wysoki poziom przestępczości, alkoholizm, narkomanię. Jednakże największym problemem są usługi komunalne obecnie mieszkańcy Landwarowa za wodę pitną oraz odprowadzanie ścieków płacą jedną z najwyższych opłat w kraju – nawet 7,52 LTL za m³. Tymczasem mieszkańcy Wilna płacą tylko 4,37 LTL za m³. Wiadomo, że na cenę wody pitnej wpływają koszty dostawy, mniejsza ilość użytkowników oraz niezmodernizowana infrastruktura, do tego dochodzi brak uwagi dla Landwarowa ze strony samorządu rejonu trockiego. Mówiąc innymi słowami, w rejonie trockim Landwarów traktuje się, jak miasto drugiej kategorii ” - powiedział Saudargas.

AWPL: To jest decyzja polityczna

Posel na Sejm z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Leonard Talmont sądzi, że przyłączenie Landwarowa do Wilna uderzy w mniejszości narodowe na Litwie. W tym również w Polaków, którzy stanowią duży odsetek mieszkańców Landwarowa. „W partii o tym nie dyskutowaliśmy jeszcze, ale to jednoznacznie zmniejszy rejon trocki. Faktycznie w rejonie zostaną tylko Troki i okolice. Z tego co orientuję się właśnie te strony jak Landwarów czy Połuknie są zamieszkałe przez Polaków i Rosjan. Natomiast w tamtej stronie, która zostanie w okrojonym rejonie trockim, większość stanowią Litwini” – powiedział PL DELFI Leonard Talmont.

Zdaniem Talmonta jest to dalszy ciąg polityki władz polegający na osłabianiu wpływów mniejszości narodowych. [Czego dowodem było oderwanie od szyrwincko-wileńskiego okręgu wyborczego dwóch dzielnic wyborczych](#), w którym Polacy stanowią większość, i przyłączenie ich do „litewskiego” święciańskiego-malackiego okręgu wyborczego.

„Nie jesteśmy przeciwko zmianom. Tylko trzeba robić nie kosmetyczne zmiany, a kardynalne. Tak, aby wszystkie okręgi wyborcze po całej Litwie miały po 35 tysięcy wyborców. Jednak odrywa się kawałki tylko od Wileńszczyzny. To robi się po to, aby zmniejszyć wpływ mniejszości narodowych. Gdyby dokonano normalnego podziału to AWPL mogłaby mieć aż sześciu posłów z okręgów jednomandatowych” – wytłumaczył Leonard Talmont.

Podobnego zdania jest poseł Jarosław Narkiewicz, który został wybrany do Sejmu z okręgu wileńsko-trockiego, a przez szereg lat był radnym w rejonie trockim. „Przed 7. laty samorząd rejonu trockiego przyjął specjalny plan wspierania starostw w rejonie, w tym również Landwarowa. Oczywiście nie wszystko, ale dużo z tego planu udało się zrealizować” – powiedział PL DELFI Narkiewicz. Poseł poinformował, że udało się zrenowować budynki przedszkola i szkoły w Landwarowie, w tym również litewskich. Wyremontowano ulice. Udało się też zrealizować projekty związane z oczyszczaniem ścieków, wkrótce Landwarów ma być podłączony do nowoczesnego wodociągu.

„Chyba przed 7 laty było przeprowadzone referendum wśród mieszkańców Landwarowa w sprawie przyłączenia do Wilna. Zainteresowanie mieszkańców tym plebiscytem było znikome. Bo to nie jest aktualne. Z drugiej strony przyłączenie Landwarowa do Wilna nie rozwiąże problemów automatycznie. Dobrym przykładem jest Grzegorzewo (Grigiškės), która jest prowincją Wilna” – powiedział Jarosław Narkiewicz. Zdaniem posła dojazd do Wilna mieszkańcy Landwarowa również mają dobry.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.